

PREMIERA TOMU POEZJI ARKADIUSZA AULICHA

Na okładce widzimy abstrakcyjny obraz autorstwa Aulicha, który oprócz poezji zajmuje się również malarstwem i dramaturgią. Ta synteza sztuk znalazła wyraz w otwierającym tom motcie: Żyjące obrazy zżerają nas martwym spojrzeniem. Widać tu ironię i mocne, ekspresyjne obrazowanie.

Poeta lubi odwoływać się do twórczości "kaskaderów literatury" - dedykuje swoje wiersze Wojczkowi, Bursie, Milczewskiemu-Bruno, Jimowi Morrisonowi, ale też... Arturowi Fryzowi (rodzinne miasto i związani z nim ludzie pojawiają się w książce w kilku miejscach). Ale i tak centralny utwór tomu, wokół którego zbudowano całą kompozycję książki, poświęcony jest Mickiewiczowi i trudnej miłości do wieszczka, tytułowanego "Lirycznym prześladowcą".

Jeżeli sytuacja pandemiczna pozwoli, premiera książki odbędzie się 8 lutego o 18 w ŁDK.

Przy grobie znanego poety

Arturowi Fryzowi

Prowadziłem z nim rozmowę
nie wydobywając z siebie słowa

Próbowałem dostrzec coś ponad
stan rzeczywisty

I nagle czas się zatrzymał
ogarnął mnie niepokój

Pustkę wypełniłem rozmową z grabarzem
wyraźny stał się błękit nieba
a grunt jakoś mało stabilny